

JUTRO WYPŁYNAĆ PRZYJDZIE PORA

Cisza i mrok, spokój i mgła,
Noc opadła na Jeziora,
zmęczone jachty przy kei śpią.
Jutro wypłynąć przyjdzie pora.

Królowa Nocy z tysiącem gwiazd,
ta sama, co na Jeziorach,
cicho rozkłada swój gwiazdny płaszcz.
Jutro wypłynąć przyjdzie pora.

Mewa cicho wraca na ląd,
by zmęczone złożyć skrzydła.
Rano jej krzyk obudzi nas,
jutro wypłynąć przyjdzie pora.

Na przystani słysząc gitary dźwięk,
który niosą wody jeziora.
W ciszy zachodu ktoś nuci pieśń,
jutro wypłynąć przyjdzie pora.

Żeglarze śnią w swoich kojach
o domu i o Jeziorach,
kiedyś znów powrócą tu,
lecz jutro wypłynąć przyjdzie pora.

słowa i muzyka: Jacek Wójcikiewicz

G Cadd9 G

e D

C G D

C G

Inspiracją do powstania tego utworu były spotkania z żeglarzami z przystani wokół **J. Dąbie w Szczecinie** (zwanego też Dąbskim), które dzieli się na **Dąbie Małe** i **Dąbie**. Na początku lat '50 XX wielu żeglarzy zrzeszonych w klubie żeglarskim **AZS** określało je mianem **Mare Dambiensis**. W To czwarte co do wielkości jezioro w **Polsce**. Wzdłuż jego brzegów znajdują się liczne mariny i urokliwe przystanie jachtowe, które w czasie sezonu ożywają dzięki amatorom żeglarstwa. Wieczorami żeglarze często spotykają się przy grillach lub przy ognisku, by wspólnie się bawić i śpiewać żeglarskie piosenki, nim jutro wypłynąć przyjdzie pora.



Szczecin

Zrealizowane w ramach Stypendium Twórczego Miasta Szczecin.